

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Eligiusza Wnuka Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2019 r.

sprawy K. B.

syna J. i A. z domu R.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 31 stycznia 2019 r. sygnatura akt II K 1101/18

I. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. Ś. z Kancelarii Adwokackiej w K. 516,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

Sygnatura akt IV Ka 284/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2019r. Sąd Rejonowy w Kłodzku, w sprawie o sygn. akt II K 1101/18, uniewinnił K. B. od zarzutu popełnienia czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 26 września 2017 roku w B., w województwie (...), działając z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 4.000 zł, poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży urządzenia marki T. (...) gdzie kupujący po wpłaceniu pieniędzy nie otrzymał zamówionego przedmiotu jak również zwrotu wpłaconej kwoty przy czym w czasie popełnienia przestępstwa miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się Prokurator Prokuratury Rejonowej w Bystrzycy Kłodzkiej, który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach

faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu przez Sąd, że zgromadzone i ujawnione w toku postępowania karnego dowody, w szczególności w postaci wyjaśnień oskarżonego K. B. uzasadniają stanowisko w przedmiocie uniewinnienia go od popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy dogłębna ocena zgromadzonych w postępowaniu dowodów w kontekście zasad logicznego rozumowania, prowadzi wręcz do przeciwnego wniosku wskazanego tezą aktu oskarżenia, że oskarżony K. B. co najmniej dopuścił się popełnienia czynu polegający na udzieleniu pomocy do przestępstwa oszustwa.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Już z dotychczasowych ustaleń sądu meriti wynika, że nie ulega wątpliwości to, że K. B. nie tylko udostępnił dane swojego konta bankowego, dzięki którym mógł się nim posłużyć mężczyzna podający się za J. M., w tym i wybierać środki zdeponowane na tym koncie, ale i swoje dane dostępowe do konta na portalu (...).

Sąd I instancji, dokonując swoich ustaleń oraz oceny stanu świadomości K. B. w zakresie tego do czego jego konto bankowe i internetowe na portalu (...) ma posłużyć, nie analizował w ogóle np. historii rachunku bankowego oskarżonego. Dowód ten ma – w ocenie sądu odwoławczego – istotne znaczenie dla oceny rzeczywistego zaangażowania i roli K. B. w przestępczym procederze.

Wskazuje zatem sąd ad quem, że wbrew temu, co wyjaśniał K. B. odnośnie stanu nieświadomości co do rzeczywistych intencji mężczyzny, który prosił go o „przysługę”, by to na jego konto mógł dokonywać przelewów „wynagrodzenia” (vide ustalenia sądu, k. 168 – 168v), operacje na koncie bankowym (związane z oszukańczą transakcją na szkodę M. D.) twierdzeniom oskarżonego przeczą.

I tak M. D., zgodnie z ustaleniami oferującego do sprzedaży urządzenie T., a podającego się właśnie za P. F., przelał 4.000 złotych na konto bankowe K. B.. Okoliczność tę potwierdza wydruk transakcji na koncie oskarżonego (k. 42). Jednakże, co istotne, zaraz po tym, kiedy kwota powyższa wpłynęła, osoba mająca dostęp do tego konta, przelała na inne konto 3900 złotych. Pozostało zatem 100 złotych, do których dostęp miał właśnie K. B.. Oskarżony - jak wyjaśnił - mężczyźnie, podającemu się za J. M., przekazał dane umożliwiające korzystania z konta, ale kartę bankomatową do tego konta zatrzymał dla siebie (k. 50) i to przy wykorzystaniu tej karty, w następnych dniach, dokonywał wypłaty środków z tego konta.

Poza uwagą sądu a quo pozostało zatem to, że według wersji K. B., przedmiotowe konto bankowe założył specjalnie na prośbę swego „znajomego”, a skoro tak, to dlaczego dokonywał wypłat z tego konta i skąd wiedział że z tych środków może korzystać? Sąd poprzestał na wyjaśnieniach oskarżonego, który zaprzeczył, by otrzymał jakiegokolwiek pieniądze za założenie konta (k. 84), choć pozostaje to w oczywistej sprzeczności z ujawnionymi operacjami dokonanymi kartą płatniczą, którą dysponował jedynie K. B..

Zasadnie wskazuje apelujący, że oskarżony ma obniżony poziom intelektualny i związane z tym dysfunkcje osobowości, co skutkuje tym, że w odniesieniu do zarzucanego mu czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (art. 31§2 k.k.), jednakże nie jest to równoznaczne z tym, że nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować na co dzień i nie potrafi korzystać z karty bankomatowej.

Kiedy uwzględni się te okoliczności, to stwierdzenie sądu orzekającego, że oskarżonemu „można by przypisać udział w przestępstwie za pośrednictwem konta bankowego, które sam założył” (k. 170v), a w konsekwencji, że prowadziło to do wniosku, że „trudno przypisać jakiegokolwiek zamiar popełnienia oszustwa (...) za pośrednictwem konta na portalu (...), jawi się jako niepełne, bo nie uwzględnia tego, że prócz sprawstwa bezpośredniego karalne są także inne formy, w tym

np. pomocnictwo. Polega ono wszak na ułatwieniu popełnienia czynu zabronionego, tj. pomocnik podejmuje działania w zamiarze ułatwienia innej osobie dokonania czynu zabronionego, by sprawca dokonał tego czynu. Pomocnik może działać w zamiarze nie tylko bezpośrednim, ale i ewentualnym. W tym zakresie sąd a quo nader pobieżnie ocenił materiał dowodowy, którym dysponował. Ograniczył się do stwierdzenia, że brak jest jakiegokolwiek związku pomiędzy oszustwem na szkodę M. D. a udostępnieniem konta (k. 170v), co nie polega na prawdzie, właśnie z uwagi na ujawnione operacje na tym koncie, a które są niewątpliwie udziałem oskarżonego (skoro tylko on dysponował kartą bankomatową).

Tej kwestii sąd orzekający w ogóle nie analizował i nie poddał ocenie, biorąc za „dobrą monetę” to, co wyjaśnił oskarżony. Niemniej dla prawidłowego ustalenia roli i stanu świadomości K. B. w procedurze prowadzonym przez osobę posługującą się danymi J. M., dokonanie prawidłowych ustaleń w tym zakresie jest konieczne.

Z tego też względu zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, a rzeczą sądu I instancji będzie wyjaśnienie poprzez przesłuchanie uzupełniające K. B. na okoliczność dostępu do konta bankowego, które miał założyć na prośbę znajomego, jak też korzystania ze środków, znajdujących się na tym koncie. Dopiero na tej podstawie możliwe będzie ustalenie rzeczywistego zaangażowania oskarżonego, jego stanu świadomości co do intencji owego znajomego, jak też motywów, dla których zdecydował się na udostępnienie swoich danych obcej osobie.

Mając zatem powyższe na uwadze orzeczono, jak na wstępie.